

9/9 52 Sarsa

461

Moja drugielinco.

Litby wara. 2 d. 4^o - bardzo

umie męszą. Wara niepownoii

to chwili kiedym nie czut pewnym

warszo stowa ... a przytem długie

niekieranie Judri - przy mi bardzo

moje kserwie! Blagam cię nie

zolehay wyjchania z nią do

umie. Twój sporob pisania

o kum, ^{niepokoi} ~~niepokoi~~ umie bardzo - wieray

umie, to nie dieciuna i mojej

strony niecierpliwost. Ja

cierpliwym bydz co do slubu,

wiele tyłku trzeba będzie. Ale co
do widzenia Juddi - - ciepłiwym
być nie mogę. Czuję że przytłoczą
nasza wiele zależy od wrażeń
jakie ona dziś przyjmie lub
przyjmi. To wotolu nie
cierpi. Piszę dziś do niej: +
~~czuję~~ moja Juddi, czuję
że wcale moją nie jest. że
serca jej bynajmniej nie prosi-
dam... Powiedz sama czy
to wrazenie dobrze dla przytłoczą
naszej? Ja przypuszczam że
myśle. Wistocie coś mi innego

462
powstaje jak to przypuszczam,
Ale przy nim nawet - boleć i
niepokój wielkie. - Trzeba nam
się widzieć, wkrótce przemówić.
Wzajemnie oparcie, ubez-
pieczyć. to dziś już wotolu nie
cierpi. Serca tak otworzone i
rozbudzone jak tą naszą, muszą
się złąć jedno w drugie, albo
się w nich, jak w pustych murach,
sowy i wysiony gnieździć będą.
Moja kochana droga, zakocham
Cię, przyjdź z nią. Coś z tego
choćbyś z brama cóskaami przy-

jednak do Jzy - jeryli ich w domu
zostawic nie moiem? Zostawic moiem
u Jzy, a do Lipulca i gdielohwida
do umie z Judia na dni kilka -
scanie zjedha. Tak byjmy i
dowiedzieli deryzi Druhuiz. i po
stauowilibyjm Horowuie co
daley. Nie dajcie ię innym dni
zajsciom odwieci. Judia i jezata
pryptoi dni maja prawo do pierw-
szetwa. Powtarzam Ci, pryptoi je
zata wywaja abysmy ię nieuolowuie
widzieli mogli. - Krytaj copierz do
Twozo mesu. - Dis pryptoi do Druhu
proibz aby mi na kilka tyg. powoliti.
a potem, zabliam Ci, pryptoi.
Zabliam Ci moja droga z dury Jzy